

# FRASZKI I OPOWIADANIA.



Ze starych szpargałów  
ś. p. KAROLA ŻERY.

---

# FRASZKI I OPOWIADANIA

WYPISAŁ

ZYGMUNT GLOGER.



WARSZAWA.  
NAKŁAD I DRUK S. LEWENTALA  
*Nowy- Świat Nr. 41.*

Дозволено Цензурою.

Варшава, Апрѣля 30 дня 1893 года

Przeglądając skrzynię starych szpargałów na poddaszu jednego z dworków nadnarwiańskich, znalazłem wśród zbutwiałych po większej części dokumentów dość gruby rękopis, w skórę niegdyś czerwoną oprawny, z rzemykami przy okładkach do związywania. Był to zbiór fraszek i opowiadań, którego autor, taki na pierwszej karcie położył tytuł, pisząc go na przemian czerwonymi i czarnymi literami:

*„Vorago rerum (odtchłań rzeczy) torba śmiechu, groch z kapustą, każdy pies z innéj wsi, czyli książka zawierająca w sobie zbiór różnych ciekawych i mądrych, dowcipnych i konceptycznych rzeczy, zapytań i odpowiedzi, bez ładu i porządku ułożonych, ku rozrywce i zabawce a czasem i ku zbawieniu duszy służących, niedawno zaczęta a do skończenia świata nie skończona. Kto ją zaczął, znajdziesz go w następujących wierszach:*

Z czterech liter swe imię me przodki złożyli,  
Tylą liter nazwani, by się nie gniewili,

Cztery liter w dwie sylab mądrze rozłożyli,  
 By cztermi litrmi w jednéj sylabie nie byli,  
 Zkąd cztermi litrmi zwać się za honor swój mają,  
 Za co się inni wielce częstokroć gniewają,  
 Ostatnia zapoczyna, piąta się z nią złącza,  
 Ośmnasta w parze z pierwszą imię me zakończa.

### Herb Dębno

w polu czerwoneń na tarczy krzyż koloru białego  
 przez całe pole czterema ramionami przeciągnięty,  
 spodem na lewym rogu Abdank :

Tym klejnotem dom Żerów jest przyozdobiony,  
 Na Podlaszu w Drogickim z wieków zagnieżdżony.

Kto to będzie kiedy czytał, niech pacierz za mnie  
 do Boga zmówi, bo wam to będzie śmiech a mnie  
 płacz, gdy zawołają: Idź Kuba do wójta! i stanę ja  
 mizerny szlachcie podlaski przed Majestatem Niebie-  
 skim a rzeknę pokornie Panu Bogu memu: Urodzi-  
 łem się, boś chciał, żyłem, boś pozwolił, umieram bo  
 każesz, zmiłuj się nad grzesznikiem, bo możesz.

*Karol Antoni Żera*".

Autor niniejszój księgi musiał być, jak sam siebie  
 dalej nazywa: *jowialistą* i *facecią*, czyli typem we-